

Wybory

6 listopada 2012

– Szefie, który ma wygrać? Zostać prezydentem? Który guzik nacisnąć, by sfałszować wybory?

– Żadnego, w tym roku nie będzie fałszerstwa, tak jak przy G.W. Bushu. Znów by ktoś zauważył jakiś błąd systemu i zrobiłyby się plotki.

– Jakże to, szefie? A jeśli wygra ktoś uczciwy i wdroży przeciwko nam śledztwo? Wybuchnie afera i stracimy władzę!

– Ha ha, obaj kandydaci należą do mnie! Nieważne, który wygra – ja JUŻ wygrałem! Ha ha! Czy to nie genialne?!

Autor: Maurycy Hawranek

Dla „Wolnych Mediów”